

Sygn. akt I A Ca 886/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz SA Małgorzata Dołęgowska
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. L. i D. L.**

przeciwko (...) **w W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 17 października 2013 r. sygn. akt I C 809/12

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

Powodowie M. L. oraz D. L. w pozwach skierowanych przeciwko (...) w W. wnosili o zasądzenie kwot po 80.000 zł na rzecz każdego z nich z odsetkami ustawowymi począwszy od 26 września 2009 r., jako zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią w wypadku drogowym ich córki B. L., a także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie. Postanowieniem z dnia 24 stycznia 2013 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach połączył obie sprawy z powództwa M. L. i D. L. do wspólnego rozpoznania.

Pozwany (...). w W. wnosił o oddalenie powództw oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, o ile nie zostanie złożony spis kosztów. Wskazywał, że wypłacone dotychczas kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej w pełni zrekompensowały szkodę powodów.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 17 października 2013 r. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 70.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 września 2009 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwa w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 3.165 zł tytułem stosunkowo rozdzielonych kosztów zastępstwa procesowego; nakazał zwrócić na rzecz powodów od Skarbu Państwa (kasa Sądu Okręgowego w Suwałkach) kwotę 1.000 zł tytułem nadpłaconej zaliczki sądowej w sprawie, zapisanej na koncie sum na zlecenie nr (...) dnia 31 stycznia 2013 r. oraz zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Okręgowego w Suwałkach kwotę 7.000 zł tytułem brakujących opłat sądowych od pozwów, przy czym do kwoty 265,18 zł nakazał ją pobrać z niewydatkowanej zaliczki sądowej, zapisanej na koncie sum na zlecenie nr (...)z dnia 29 stycznia 2013 r.

Powyższe orzeczenie zostało oparte na następujących ustaleniach i ocenie prawnej.

W dniu 5 lutego 2009 r. w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, w którym sprawca zdarzenia R. W., kierujący pojazdem marki S., nieumyślnie naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, uderzył w B. L., a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia. Na skutek wypadku B. L., doznała poważnych obrażeń ciała, które w dniu (...) doprowadziły do jej śmierci. W dacie kolizji, pojazd, którym kierował sprawca wypadku, ubezpieczony był w (...) w W..

W chwili śmierci córka powodów miała 13 lat i była ich najmłodszym dzieckiem, poza nią powodowie mają czworo starszych dzieci. B. L. miała bardzo dobry kontakt z rodzicami, była z nimi zżyta, nie sprawiała żadnych problemów wychowawczych. Przed śmiercią córki M. L. miał problemy kardiologiczne oraz przeszedł udar mózgu. Nie miał stałej pracy, podejmował się różnych prac interwencyjnych i z tego tytułu uzyskiwał dochód w wysokości 800 – 900 zł miesięcznie. Po śmierci córki przeszedł kolejny udar mózgu, a od listopada 2009 r. otrzymuje rentę Na skutek tragicznej śmierci córki powód doznał urazu psychicznego, bólu i cierpienia, stał się zamknięty w sobie. Występują u niego zaburzenia nerwicowe i wskazane jest uzyskanie specjalistycznego wsparcia.

Z kolei D. L. przed śmiercią córki była osobą zdrową, miała jedynie problemy z kręgosłupem. Po tragicznym wypadku nie mogła normalnie funkcjonować, przestała jeść, piła tylko kawę i paliła papierosy i w związku z tym była hospitalizowana z powodu osłabienia organizmu. Po śmierci córki została zatrudniona w Urzędzie Gminy jako pracownik gospodarczy na czas określony i uzyskiwała z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 1.100 zł. Śmierć córki była dla D. L. źródłem ciężkiego urazu psychicznego, bólu i cierpienia, kilkakrotnie korzystała z odpłatnej pomocy psychiatrycznej. Obecnie nadal utrzymują się u niej reaktywne obniżenie nastroju, zahamowanie aktywności, tendencja do izolacji społecznej i dlatego wymaga nadal specjalistycznego wsparcia.

Pozwany ubezpieczyciel wypłacił powodom odszkodowanie za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej w wysokości po 20.000 zł na rzecz każdego z nich (art. 446 § 3 k.c.), zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości po 20.000 zł na rzecz każdego z nich (art. 446 § 4 k.c.), kwotę 5.870 zł oraz 588,62 zł tytułem kosztów pogrzebu a także 5.514,40 zł tytułem zwrotu kosztów pomnika. Ponadto w związku ze śmiercią córki powodowie otrzymali kwotę 8.000 zł z ubezpieczenia szkolnego oraz po 300 zł z prywatnej polisy.

Oceniając tak ustalone okoliczności, na wstępie Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności kształtowanej w oparciu o art. 446 § 4 k.c. oraz art. 34 ust. 1 i art. 35 w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Spór dotyczył jedynie wysokości należnego zadośćuczynienia i koncentrował się wokół ustalenia kwoty odpowiedniej przez pryzmat rozmiarów krzywdy spowodowanej utratą dziecka.

Dalej Sąd wskazał, że na skutek śmierci B. L. doszło do zerwania naturalnej więzi rodzinnej łączącej córkę z rodzicami. Zmarła była ich najmłodszym dzieckiem, wiązali z nią duże nadzieje, oczekiwali, iż w przyszłości zaopiekuje się nimi. Krzywda powodów jako rodziców, wynikająca z utraty córki, jednej z najbliższych i najważniejszych osób, której nikt nie może im zastąpić, jest niewątpliwie wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe ich życie. Dodał, że w niniejszej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć córki nastąpiła nagle i nieoczekiwanie. Podkreślił,

że śmierć córki wywołała u powodów ogromny wstrząs psychiczny, co potwierdzają opinie biegłych sądowych z zakresu psychologii oraz psychiatrii. Wskazał, że z opinii biegłych wynika, iż M. L. stara się zachowywać adekwatnie i funkcjonować w relacjach interpersonalnych, jednak przychodzi mu to z trudem, nie chce rozmawiać o śmierci córki i przeżyciach z tym związanych. Obecnie stan jego zdrowia, wydolność psychofizyczna skutkują obniżeniem ogólnej aktywności życiowej, zmianami w sferze emocjonalno – motywacyjnej i dlatego też wymaga dalszego specjalistycznego wsparcia. Również u powodki utrzymuje się nadal reaktywne obniżenie nastroju, zahamowanie aktywności, tendencja do izolacji społecznej. Nie jest ona zdolna dobrze realizować celów zawodowych i zadań życiowych, jej zdolności przystosowawcze są niewielkie. Zdaniem biegłego psychiatry jej dolegliwości mają charakter zaburzeń nerwicowych o obrazie depresyjno lękowych mieszanych i dlatego wskazane jest by podjęła leczenie ambulatoryjne w poradni zdrowia psychicznego oraz korzystała z pomocy psychologicznej. W ocenie Sądu, opinie biegłych w pełni oddają zakres i charakter urazów powodów, chociaż nie mogą z oczywistych względów ukazać skali poniesionych przez nich cierpień.

W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, że kwoty wypłacone przez pozwanego nie są dostateczną rekompensatą za doznane przez powodów cierpienia psychiczne. Jednocześnie Sąd ocenił, że odpowiednie zadośćuczynienie powinno wyrażać się kwotą 90.000 zł. Uwzględniając wypłacone powodom z tego tytułu przez pozwanego kwoty (po 20.000 zł), Sąd zasądził na ich rzecz dodatkowo po 70.000 zł. Sąd oddalił żądanie zadośćuczynienia w pozostałej części, tj. co do kwot po 10.000 zł uznając je za wygórowane.

O odsetkach orzeczono stosownie do art. 481 k.c. oraz art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152) wyznaczając ich bieg zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 26 września 2009 r.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 40.000 zł na rzecz każdego z powodów oraz w zakresie kosztów postępowania. Zarzucił:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przy przyjęciu wysokości należnego powodom zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii, z których wynikało, że stan zdrowia powoda po śmierci córki związany jest z jego wcześniejszymi chorobami samoistnymi, a także, że powodowie w związku ze śmiercią córki nie doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu;

2. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez przyjęcie, że powód uzyskał uprawnienia rentowe dopiero po śmierci córki oraz uznanie, iż stan zdrowia powoda, w tym zdiagnozowane u powoda zaburzenia nerwicowe, pozostają w związku przyczynowym ze śmiercią jego córki;

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zasądzone na rzecz powodów zadośćuczynienie jest odpowiednie do doznanej przez nich krzywdy.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 40.000 zł na rzecz każdego z powodów oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd Okręgowy w sposób wszechstronny rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, znajdujące należyte odzwierciedlenie w tym materiale ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy w całości podziela i przyjmuje za swoje. Na aprobatę zasługują też wyprowadzone na podstawie tych ustaleń wnioski i ocena prawna.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu procesowego, a mianowicie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Regulacja ta statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Powołany przepis może zatem zostać naruszony w wyniku nieuwzględnienia przez sąd przy ocenie poszczególnych dowodów zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej.

Tymczasem naruszenie art. 233 k.p.c. apelujący powiązał z przedstawieniem własnej interpretacji stanu faktycznego i okoliczności, na które powoływał się w sprawie. W uzasadnieniu tego zarzutu nie powołano się natomiast na pominięcie konkretnych dowodów, albo nieprawidłową ich ocenę, wyciągnięcie w oparciu o nie wniosków nielogicznych, czy niezgodnych z zasadami doświadczenia życiowego. Rozwinięcie tego zarzutu sprowadza się w gruncie rzeczy jedynie do polemiki z wnioskami Sądu pierwszej instancji i prezentowania poglądu, iż Sąd ten pominął opinię biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii w części, z której wynikało, że powodowie w związku ze śmiercią córki nie doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś zły stan zdrowia powoda jest związany głównie z jego wcześniejszymi chorobami samoistnymi, nie zaś z tragiczną śmiercią córki.

Wbrew argumentom pozwanego, zebrany w sprawie materiał dowodowy dawał dostateczne podstawy do przyjęcia, iż powodowie wskutek śmierci córki doznali krzywdy. Wprawdzie z opinii biegłego z zakresu psychologii wynika, że w przypadku M. L. z uwagi na ogólny stan zdrowia powoda i przebyte wcześniej choroby nie można jednoznacznie stwierdzić, że zmiany w jego funkcjonowaniu wynikają bezpośrednio z traumatycznych przeżyć związanych ze śmiercią córki, niemniej jednak biegły stanowczo stwierdził, że na skutek tragicznej śmierci B. L. powód doznał urazu psychicznego, bólu i cierpienia, wykraczającego poza normalne ramy. Fakt, że cierpienia powoda nie doprowadziły u niego do rozstroju zdrowia psychicznego nie mógł stanowić przeszkody do przyznania mu zadośćuczynienia. Wszak rozstrój zdrowia nie jest przesłanką zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy, powód domagał się zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę w postaci cierpień wywołanych śmiercią jego córki. W orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Wprawdzie do katalogu dóbr osobistych nie podlega zaliczeniu każda więź rodzinna, gdyż tylko taka, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy, ale właśnie istnienie takiej więzi M. L. wykazał. Z opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii oraz psychiatrii, jak też z zeznań samego powoda wynika, że wskutek śmierci córki przeżywał on różne stany emocjonalne w postaci apatii, zniechęcenia, smutku, przygnębienia i osłabienia energii życiowej. Obecnie stał się zamknięty w sobie, nie chce rozmawiać na temat śmierci córki, rzadko rozmawia na ten temat z żoną. Bez wątpliwości cierpienia powoda były silne i nie można ich deprecjonować tylko z tego względu, iż występujące u powoda obecnie zaburzenia nerwicowe mogą mieć też związek z jego stanem zdrowia oraz wcześniej przebytymi chorobami.

Silnych cierpień w związku z tragiczną śmiercią córki doznała także D. L., u której wystąpiły objawy depresyjne i lękowe, a także płaczliwość i stany niepokoju. Powódka po śmierci córki odczuwała pustkę, zubożenie i wzmoczoną pobudliwość nerwową. Zaburzenia te zmniejszyły jej energię życiową i motywację do życia. Śmierć córki była dla powódki źródłem ciężkiego urazu psychicznego, bólu i cierpienia. W ocenie biegłego z zakresu psychiatrii wsparcie psychiczne, jakie uzyskiwała od osób bliskich jedynie zmniejszyły objawy reaktywnego obniżonego nastroju, ale go nie zlikwidowały. Dlatego też powódka wymaga nadal specjalistycznego leczenia w poradni zdrowia psychicznego oraz pomocy psychologicznej. Natomiast bez oparcia w materiale dowodowym sprawy, pozostają dywagacje pozwanego, że na stan zdrowia psychicznego powódki większy wpływ miały obrażenia jakie doznał w wypadku jej wnuka, niż śmierć jej córki. Niewątpliwie D. L. bardzo mocno przeżyła również wypadek wnuka, zwłaszcza że jego stan po tym zdarzeniu był bardzo ciężki, niemniej jednak zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania powódki nie pozostawiają wątpliwości, że śmierć córki wywołała u niej ogromny ból i cierpienie, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, a ustalenia poczynione w tej mierze Sąd odwoławczy w pełni podziela.

Sąd Apelacyjny uznał także za nietrafne zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przepisu art. 446 § 4 k.p.c. w odniesieniu do kwestii określenia wysokości należnego powodom zadośćuczynienia za śmierć córki.

Oceniając wysokość zasądzonych przez Sąd pierwszej instancji na rzecz powodów kwot zadośćuczynienia wskazać wypada, że przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują kryteriów, jakie należałoby uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, w art. 446 § 4 k.c. jest mowa jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Kryteriów jakimi należy się kierować przy określaniu wysokości zadośćuczynienia, dostarcza orzecznictwo. Ugruntowany jest pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia pieniężnego tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu naruszenia i trwałości skutków naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, Lex nr 198509; z 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, Lex nr 327923; z 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; z 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210). Zasadniczą przesłanką przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia wspomnianych elementów składających się na pojęcie krzywdy. Sąd musi przy tym uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. W poglądach doktryny wskazuje się, że wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu” jak też, że kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy (por. A. Rzetecka – Gil, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Lex). W przypadku ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej zwraca się uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpień psychicznych, ich intensywności oraz długotrwałości. Oceniając wystąpienie i zakres szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, ale jednak przystających do konkretnego poszkodowanego (por. M. Ł., Nowelizacja kodeksu cywilnego w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, (...), wrzesień 2008). Wskazać też należy, iż ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonych zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie można przyjąć, aby zasądzone przez Sąd pierwszej instancji kwoty były rażąco wysokie. Uwzględniają one bowiem dramatyzm doznań powodów, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany tragiczną oraz nagłą śmiercią ich córki, nie pomijają także istotnego faktu, że powodowie wskutek tragicznego wypadku utracili jednego z najbliższych członków rodziny, z którym jeszcze przez wiele lat, tworzyliby szczęśliwą i zgodną rodzinę. Dodatkowo powodowie pozbawieni zostali wsparcia ze strony córki, którego z biegiem lat z pewnością będą potrzebować. Chodzi nie tylko o codzienną pomoc, ale także wsparcie psychiczne, niezbędne w przyszłości osobom starszym w codziennym funkcjonowaniu. Wyrazem ciągle żywego poczucia osamotnienia po stronie powodów są częste wizyty na cmentarzu i wspomnienia przy grobie córki. Do tej pory powodowie nie potrafią rozporządzić rzeczami córki, w domu nadal są przechowywane jej ubrania, książki. Zaburzenia depresyjne, związane ze śmiercią dziecka, zrodziły konieczność podjęcia leczenia psychiatrycznego przez oboje powodów.

Dla określenia adekwatnego do doznanej przez powodów krzywdy zadośćuczynienia pieniężnego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie miała znaczenia trudna sytuacja materialna powodów przed wypadkiem, a która to okoliczność zdaniem pozwanego winna być brana pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Nie jest ono zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia szkody majątkowej. Jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „stopy życiowej” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników, kształtujących jego wymiar. Jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego, wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (tak m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego

w Białymstoku z dnia 10 października 2012 r. I ACa 439/12 LEX nr 1223149, wyrok SN z 10 maja 2012 r. IV CSK 416/11 Lex nr 1212823).

Wbrew zarzutom apelacji nie ma zatem żadnej podstawy do tego, aby miarkując wysokość tego świadczenia brać pod uwagę stan majątkowy osób uprawnionych. Prowadziłoby to do rażącego pokrzywdzenia osób o niskim statusie majątkowym, które doznały krzywdy wskutek śmierci najbliższego członka rodziny w wyniku czynu niedozwolonego, w porównaniu do tych osób, które uzyskały wysoki status majątkowy.

Sąd Apelacyjny akceptuje wysokość kwoty zadośćuczynienia zasądzonego od pozwanego na rzecz powodów, mając przede wszystkim na uwadze kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, a także fakt, iż powinno ono reprezentować ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość zasądzonego z tego tytułu świadczenia nie jest – wbrew zarzutom apelacji – rażąco wygórowana. Wysokość jest zawsze bardzo ocenna, zawsze może być sporna, trudno bowiem ustalić dokładne i mierzalne ilościowo kryteria do oceny krzywdy, jaką wyrządziła śmierć osoby bliskiej, która ma zdecydowanie charakter jakościowy a nie ilościowy.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd I instancji słusznie zatem uznał, że zadośćuczynienia odpowiednie powinny wyrażać się kwotami 90.000 zł (z uwzględnieniem sum uprzednio przekazanych powodom przez pozwanego). W ocenie Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie to jest adekwatne do istotnych dla rozmiarów krzywdy okoliczności związanych z charakterem oraz rozległością cierpień doznanych przez powodów. Określenie kwoty 90.000 zł jako sumy „odpowiedniej” nie stanowi zatem naruszenia art. 446 § 4 k.c.

Wobec bezzasadności apelacji brak było również podstaw do zmiany rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego o kosztach postępowania w sprawie. Zastosowana zasada z art. 100 k.p.c. odpowiada bowiem wynikowi rozstrzygnięcia.

Dlatego też, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.